

Bądź na bieżąco ze zmianami w 2025 roku!

Skorzystaj ze specjalnej oferty **-50%**



DGP | Dziennik Gazeta Prawna

Zeskanuj kod



KADRY I PŁACE

ZUS nie chce zrozumieć, że dwóch wspólników to nie jeden

UBEZPIECZENIA Jeśli etatowy wspólnik kilkuosobowej spółki z o.o. zarządza nią niemal samodzielnie, ZUS **wyklucza go z ubezpieczeń nawet kilkanaście lat wstecz**, pozbawia świadczeń chorobowych czy przyszłej emerytury

Renata Majewska
renata.majewska@infor.pl

Organ rentowy tłumaczy, że w sytuacji, gdy dominujący wspólnik np. dwuosobowej spółki z o.o. zawiaduje nią niepodzielnie i jest prawie jedynym wspólnikiem (ma np. 99 proc. udziałów), oznacza to, że drugi został dobrany przede wszystkim po to, by pierwszy nie płacił składek. Zaprzecza też, że większośćowy wspólnik może się zatrudnić w tej spółce na etacie, bo brakuje tu pracowniczego podporządkowania, a relacja wygląda jak zawarcie umowy z samym sobą. I choć w uchwale z 21 lutego 2024 r. (III UZP 8/23) Sąd Najwyższy storpedował takie praktyki ZUS, organ rentowy nie składa bronii. Przedsiębiorcy są nie tylko wyrzucani wstecznie z ubezpieczeń, lecz także solidnie dostają po kieszeni.

– Prowadzę ok. 40 tego typu spraw, ale problem narasta, bo ostatnio w ciągu jednego tygodnia zgłosiło się pięciu takich klientów – mówi dr Katarzyna Kalata, radca prawny z Kancelarii Kalata. Skalę zjawiska potwierdza Natalia Ławicka, adwokat z Kancelarii Adwokackiej Natalia Ławicka, do której trafiają podobne spory.

Sprzeczne werdykty i uchwała

Kilka lat temu podzielone w tej kwestii orzecznictwo dawało różne werdykty. Przykładowo: wedle wyroków SN z 3 lipca 2019 r. (II UK 24/18) i 16 grudnia 2021 r. (II USKP 101/21) wspólnik dwuosobowej spółki z o.o., który samodzielnie decyduje o bieżącej działalności firmy i ma niemal wyłączne prawo do zysku, podlega ubezpiečeniom społecznym jako jednoosobowy wspólnik z o.o. Sądy argumentowały to zasadą powszechności ubezpieczeń, która ich zdaniem polega na objęciu przymusem ubezpieczenia wszystkich zarobkujących własną pracą niezależnie od podstawy jej świad-

czenia, a także zasadą równości nakazującą równe traktowanie ubezpieczonych. Były też jednak orzeczenia przeciwnie.

Spory miał przeciąć SN dzięki przełomowej uchwale z lutego 2024 r., w której wyraźnie sugerował, że ZUS musi w końcu zrozumieć, że dwóch wspólników to nie jeden. „Nie ma znaczenia aspekt ekonomiczny i podmiotowe znaczenie dominującego udziału w spółce (...). Wspólnik jednoosobowej spółki z o.o. jest jeden, dlatego w drodze wykładni nie można stwierdzić, iż ubezpiečeniom społecznym na podstawie tej samej regulacji podlega drugi wspólnik w tej spółce. Nie ma zatem znaczenia, czy jest to wspólnik dominujący, czy niemal jedyny” – czytamy w uzasadnieniu do uchwały. Podobnie orzekł też wcześniej Naczelny Sąd Apelacyjny, m.in. w wyroku z 24 marca 2022 r. (II GSK 188/22).

Przełom nie zakończył sporów

Problem jednak powraca. Magdalena Koperska, jedna z poszkodowanych, jest większościowym wspólnikiem (99 proc.) w dwuosobowej wydawniczej spółce z o.o. od 2013 r., w której pozostaje również zatrudniona na umowę o pracę. W grudniu 2024 r. dostała decyzję II oddziału ZUS w Warszawie wykluczającą ją z ubezpieczeń społecznych z racji etatu wstecz, od 1 lipca 2017 r. „Nie zostały spełnione warunki przedmiotowo istotne dla stosunku pracy (...), brak podporządkowania i zarazem brak odpłatności za wykonaną pracę (...), gdyż do przesunięcia majątkowego dochodzi w ramach majątku większościowego wspólnika (...). W tej sytuacji status niemal jedynego wspólnika dominuje nad statusem pracownika, co wyklucza możliwość zatrudnienia w ramach stosunku pracy” – wynika z jednej z decyzji.

– Zostałam potraktowana, jakbym od początku działała

w złej wierze. Półtora tygodnia zbierałam dokumenty, których żądali urzędnicy, a ci i tak uznali, że spółka dwuosobowa jest jednoosobową i wyrzucili mnie z pracowniczych ubezpieczeń – żali się kobieta, która pełni w spółce rolę prezesa i jednocześnie redaktor naczelnej.

Jeśli dominujesz, nie pracujesz

Co więcej, mimo skrócenia do pięciu lat możliwości korygowania dokumentów ubezpieczeniowych organ rentowy ma możliwość podważenia czyjeś zatrudnienia właściwie bez żadnych ograniczeń czasowych. Potwierdzamy: w świetle uchwały SN z 9 czerwca 2016 r. (III UZP 8/16) przysługuje mu takie uprawnienie.

Krystyna Waga od 2014 r. prowadzi wieloosobową spółkę, posiadając pakiet własnościowy najpierw 95 proc., a później 85 proc. Jednocześnie jest zatrudniona w swojej firmie na podstawie umowy o pracę: najpierw jako prezes, a później na stanowisku głównego księgowego i doradcy podatkowego. W międzyczasie miała kilka kontroli ZUS i nigdy te relacje własnościowe nie zostały zakwestionowane. Oddział ZUS w Koszalinie w październiku 2024 r. stwierdził jednak nieoczekiwanie, że kobieta nie podlega ubezpiečeniom od 6 lipca 2015 r.: skoro posiada status wspólnika dominującego, wyklucza to etat w spółce. Podobny los w analogicznej sprawie spotkał innego wspólnika większościowego w spółce. Oddział ZUS w Zielonej Górze uznał ponadto w decyzji, że od początku powinien on być odprowadzać składki jak wspólnik jednoosobowej spółki z o.o.

Nie bez walki

Wyrzuceni nawet kilkanaście lat wstecz z pracowniczych ubezpieczeń menedżerowie tracą zatrudnienie i widoki na godną emeryturę, często muszą oddawać uzyskane zasiłki. Wielu się skarży, że ma potężne problemy ze zwrotem przez ZUS zakwestionowanych składek.

– Klienci są zdezorientowani i zaniepokojeni; przez wiele lat płacili składki, a teraz ich status jest podważany – mówi dr Katarzyna Kalata. – Wywołuje to u nich ogromne poczucie niesprawiedliwości i destabilizacji, zwłaszcza gdy wcześniejsze kontrole nie wykazywały żadnych nieprawidłowości.

Adwokatka Natalia Ławicka dodaje, że niepewność prawna paraliżuje działania dotyczące takich spraw. Prawnicy widzą

OPINIA

Dzisiaj wspólnik na etacie, a jutro bez



AGNIESZKA MAJEWSKA
rzeczniczka małych i średnich przedsiębiorców

trzymujemy sygnały nt. praktyk ZUS „wylapywania” wspólników iluzorycznych. Mimo uchwały Sądu Najwyższego z 21 lutego 2024 r. (III UZP 8/23), wyraźnie je krytykującej, organ wciąż wyłącza etatowych wspólników dwuosobowej spółki z o.o. z ubezpieczeń społecznych nawet na wiele lat wstecz. Przykładem jest wspólnik zatrudniony przez ponad dekadę w takiej spółce na umowę o pracę, którego angaż został zakwestionowany, a on został uznany za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność. Stracił prawo do emerytury. Zainteresowani skarżą się też, że nie mogą odzyskać składek nadpłaconych z tytułu stosunku pracy, co można postrzegać jako swoistą konfiskatę mienia bez wyroku sądowego. Trudno zaakceptować wskazane zabiegi organu rentowego, bo rodzą uzasadnione obawy o stabilność prawa oraz chwiejną poczuciem bezpieczeństwa przedsiębiorców. Monitoruję i analizuję zgłaszane przypadki. Za niezbędne uważam wypracowanie rozwiązań, które zapewnią skuteczną kontrolę nad legalnością zatrudnienia oraz nie będą skutkować nagłą i nieprzewidywalną zmianą sytuacji prawnej ubezpieczonego. ©

OPINIA

Jeśli nie umowa o pracę, to umowa zlecenia



DR MARCIN KRAJEWSKI
wykładowca w Instytucie Nietypowych Stosunków Zatrudnienia WPIA na Uniwersytecie Łódzkim

Kwestionując pracowniczy tytuł do ubezpieczeń za okres wielu lat wstecz, ZUS ogranicza ubezpieczonym nabycie i wysokość świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Wydając takie decyzje, niejako wypycha ich w stan niepewności prawnej. Podważenie istnienia stosunku pracy dominującego wspólnika sp. z o.o., który faktycznie świadczył dla niej usługi, powinno tymczasem prowadzić do uznania, że mamy do czynienia z obowiązkiem podlegania ubezpiečeniom społecznym z innego tytułu, np. z racji umowy zlecenia. Prowadząc postępowanie wyjaśniające, ZUS z pewnością ustalił rzeczywistą podstawę zatrudnienia i powinien ją wskazać w wydanej przez siebie decyzji. W praktyce najczęściej stwierdza tylko, że tytuł pracowniczy nie istniał, kwestię ponownego prawidłowego zgłoszenia do ubezpieczeń pozostawiając zainteresowanemu. Jeżeli zaś chodzi o kwestie świadczeń chorobowych, to w tym przypadku niezbędna się staje interwencja ustawodawcy. Sądy stoją na stanowisku, że w obecnym stanie prawnym nie jest możliwe zgłoszenie wstecz do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego. Jeśli więc wspólnik, któremu ZUS podważył zatrudnienie na etacie w spółce, wywalczy przekształcenie go na umowę zlecenia, i tak będzie musiał oddać zasiłki uzyskane ze stosunku pracy. ©

jednak światło w tunelu. Jeżeli istnieją szanse na wykazanie relacji charakterystycznych dla stosunku pracy (pracownicze podporządkowanie), to należy taką decyzję ZUS zakwestionować i walczyć przed sądem.

– Choć kwestia wzbudza wątpliwości, to przepisy prawa nie zabraniają zatrudniania członka zarządu spółki lub jej wspólnika na podstawie stosunku pracy – informuje dr Katarzyna Kalata. – W wyroku z 13 marca 2018 r. (I UK 27/17) SN uznał to za niedopuszczalne tylko w przypadku jedynego wspólnika, który jednocześnie pełni funkcję prezesa jednoosobowego zarządu spółki.

Prawniczka dopowiada jeszcze, że w świetle wyroku SN z 5 listopada 2020 r. (II UK 33/19)

wspólnika w spółce z o.o. wolno zatrudnić na umowę o pracę na stanowisku wykonawczym (np. usługowym) także w sytuacji, gdy jest równocześnie prezesem i ma większościowy udział.

Jeżeli ta metoda zawiedzie, to wówczas pozostaje dążenie do objęcia takiego wspólnika ubezpieczeniami z innego tytułu, np. umowy zlecenia.

– Sytuacja wymaga pilnych zmian w prawie, które ograniczą ZUS-owi możliwość wydawania decyzji z datą wsteczną oraz zagwarantują przejrzystość jego działań – przekonuje dr Katarzyna Kalata. – Należy wzmocnić ochronę praw nabytych oraz zapewnić przedsiębiorcom i ubezpieczonym stabilność w relacjach z instytucjami publicznymi – podkreśla. ©

DYŻUR EKSPERTA: Jak po zmianach obliczać składkę zdrowotną

Zbliżają się terminy zapłaty przez przedsiębiorców składek zdrowotnych na zmienionych zasadach. Niektórzy z nich stosują nowe przepisy do ustalania składek już za styczeń 2025 r., a opodatkowani według skali lub liniowo – dopiero za luty br. Jak zatem teraz w podstawie wymiaru składki rozliczać przychody ze sprzedaży środków trwałych? Kiedy można zapłacić mniej za kryzysowy miesiąc?

Na te i inne pytania uzyskają Państwo odpowiedzi podczas telefonicznego dyżuru eksperta w czwartek, **23 stycznia 2025 r. w godz. 10.00 – 12.00**. Państwa wątpliwości rozwieje

Piotr Juszczyk, główny doradca podatkowy InFaktu. Ekspert będzie dyżurował pod nr tel. **611 002 007**.

Pytania można również przesyłać na adres: renata.majewska@infor.pl